

Głos Nauczycielski

CENTRALNY ORGAN ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO

Nr 40

WARSZAWA — 22 PAŹDZIERNIKA 1950 R.

CENA ŻŁ 5

Koła naukowe — podstawową formą pracy pozalekcyjnej w szkole

Zadaniem szkoły jest przygotowanie przyszłych budowniczych ustroju socjalistycznego, ludzi uzbrojonych w wiedzę, opartą na mocnych podstawach naukowych. Wiedza ta nie może być książkowa; musimy już na ławie szkolnej wdrażać młodzież do stosowania wiadomości teoretycznych w praktycznej działalności życiowej. Musimy rozbudzać w niej i pogłębiać zainteresowania naukowe, celem rozszerzenia jej horyzontów myślowych, celem wyrobienia w niej badawczego, poznawczego stosunku do otaczającej ją rzeczywistości.

Zadaniem naszym jest wdrożenie młodzieży do samodzielnego pokonywania trudności przy rozwiązywaniu zagadnień naukowych, do szukania i znajdowania odpowiedzi na nurtujące ją pytania w książce, encyklopedii, bibliotece, pracowni naukowej. Zadaniem naszym jest ponadto wykrycie w szkole młodzieży uzdolnionej, utalentowanej, celem umożliwienia pokierowania nią w wyborze dalszej drogi życiowej po opuszczeniu murów szkolnych.

W realizacji tych zadań — może nam okazać wielką pomoc pozalekcyjna praca z młodzieżą w kołach naukowych. Po to jednak, by koła te mogły spełniać swą rolę, musi im być nadany właściwy charakter. Praca w przedmiotowych kołach naukowych nie może sprowadzać się — jak to często bywa — do poddawania godzin lekcyjnych w celu utrwalenia lub powtórzenia materiału programowego.

WKRÓTCE DOTRZE DO SZKÓŁ INSTRUKCJA MINISTERSTWA OŚWIATY, W KTÓREJ NAUCZYCIEL ZNAJDZIE DOKŁADNE WSKAZÓWKI, JAKIE FORMY I METODY PRACY STOSOWAĆ NALEŻY W KÓLKACH NAUKOWYCH.

Praca w kołach naukowych odznacza się pewnymi specyficznymi właściwościami, różniącymi ją od pracy lekcyjnej a mianowicie:

a) zajęcia w kołach mają charakter dobrowolny, uczniom pozostawia się zupełną swobodę w ich wyborze, b) zajęcia w kołach różnią się od zajęć lekcyjnych pod względem treści: nie są one przewidziane programem nauczania. Program pracy kołowej dostosowany jest do zainteresowań konkretnego zespołu młodzieżowego i uwzględnia zainteresowania poszczególnych jego członków, c) formy i metody pracy pozalekcyjnej są także odrębne. Nie są one ściśle ograniczone czasem jak 45 minutowe lekcje. Na pierwszy plan występuje tu twórcza i samodzielna praca uczniów.

Charakterystyczne dla pracy pozalekcyjnej powinno być jaknajszersze stosowanie zajęć praktycznych: montaż, wykłady, kolekcjonowanie, eksperymenty w laboratorium, wszelkie rodzaje pracy społecznie użytecznej, wymagającej zastosowania wiadomości zdobytych na lekcjach. Zespołowe czytanie lektury, wygłaszanie odczytów, referatów, organizowanie pogadanek i gawęd, przygotowywanie pomocy naukowych, dyskusje, pokazy i ćwiczenia, wycieczki, zwiedzanie muzeów, teatrów, historycznych miejscowo-

ści, ważnych obiektów gospodarczych, spotkanie z przedstawicielami nauki, przodownikami pracy, nowatorami i racjonalizatorami, wystawy prac, konkursy i olimpiady — oto niepełny wykaz form pracy, jakie mogą być zastosowane w działalności kołach naukowych.

W OKRESIE REALIZACJI PLANU 6-LETNIEGO KÓŁKA NAUKOWE MAJĄ DO SPEŁNIENIA SZCZEGÓLNA ROLĘ. ZADANIEM ICH JEST ZAZNAJOMIENIE MŁODZIEŻY Z PROBLEMATYKĄ PLANU 6-LETNIEGO. UCZYNIENIE GO BLISKIM, PROPAGOWANIE WŚRÓD NIEJ JEGO ZAŁOŻEŃ, ROZBUDZENIE ENTUZJAZMU DLA JEGO

REALIZACJI. ZADANIEM KÓLEK NAUKOWYCH W TYM ZAKRESIE JEST ZETKNIĘCIE MŁODZIEŻY Z REALIZATORAMI PLANU 6-LETNIEGO, ROBOTNIKAMI, GÓRNIKAMI, ROLNIKAMI W SPÓŁDZIELCZYCH WSIACH PRODUKCYJNYCH, W PGR-ach.

Ponadto należy w miarę możliwości włączyć młodzież w realizację konkretnych zadań Planu na małym, dostępnym dla niej odcinku.

Jeżeli np. młodzież założy działkę przyszkolną i wykaże się troskliwą opieką nad roślinami — będzie to jej realny wkład w dzieło zazielenienia okolicy, w której żyje; jeżeli w godzinach pozalek-

cyjnych wykona prace pomocnicze przy jakiejś budowl, będzie to przyczynek do szybszego jej wykończenia; jeżeli zbierze większą ilość złomu, to przyczyni się do zaoszczędzenia pewnej kwoty pieniężnej — wszystkie te prace społecznie użyteczne należy wiązać z problematyką Planu 6-letniego tak, aby młodzież stała się jego świadomym współtwórcą na swoim odcinku.

Dobrze zorganizowana praca kołach naukowych — to poważna pomoc w realizacji wielkich zadań, jakie postawiła przed szkołą władza ludowa w okresie budowania podstaw socjalizmu w Polsce.

IRENA BIELSKA

Tysiące nauczycieli przoduje w walce z analfabetyzmem

Pierwszym, który stanął na wezwanie rządu do walki z analfabetyzmem był nauczyciel, szczególnie nauczyciel na wsi, gdzie analfabetyzm i półanalfabetyzm był najbardziej rozpowszechniony. 70 proc. analfabetów i półanalfabetów — to ludzie wsi. Nauczyciel organizował kursy, zachęcał i zjednywał, borykał się z przeróżnymi trudnościami, odkrywając zawziętą walkę klasową tam, gdzie jej nie widziano.

Wokół nauczyciela zaczęli się gromadzić ludzie. Zaczęły powstawać trójki i piątki aktywny społeczny w gromadzie i komisje gminne.

Ustawa o likwidacji analfabetyzmu nie opiera się na sankcjach karnych. Podkreśla natomiast mocno sankcje moralne. Nauczyciele stanęli na stanowisku obywateli społecznego. Niemal w każdej gminie i gromadzie piętrzą się różne przeszkody. Nauczyciele je przełamują.

Szukają nowych dróg, nowych metod. Wprowadzają w walce z analfabetyzmem racjonalizatorstwo i nowatorstwo w pracy.

W biurze Pełnomocnika Rządu znajduje się już wiele nazwisk nauczycieli przodujących w walce z analfabetyzmem. Przytoczę kilka przykładów. Wiadomo, że nie łatwą jest sprawa frekwencji na kursach, ale kol. Krzemińska z Krakowa przemysłała całą rzecz — nie rozpoczęła od elementarza. Postanowiła najpierw wzbudzić zainteresowanie u swoich słuchaczy. Na pierwszej lekcji zaznajomiła uczestników kursu z tym, co się dzieje w świecie i jak się buduje nowe życie w Polsce, odczytała krótkie urywki z prasy, z książki. Na drugi dzień wszyscy przyszedli. Uczestnicy nawet nie spostrzegli, jak zaczęli się uczyć czytać i pisać. Kol. Krzemińska dobrała ludzi, zorganizowała dobrą opiekę nad kursem. Nic też dziw-

ny wyniki były 100 proc. Kol. Rogaczewski w Klukach nie zrażał się żadnymi trudnościami. Miał frekwencję na kursie i wyniki stu procentowe. (Dziś jest podinspektorem WA). Kol. Jarosław Dembeżuk, nauczyciel z Sikor, pow. Szczecinek, podjął się ambitnego zadania. Zlikwidował analfabetyzm w swej gromadzie jako pierwszej w województwie. Kol. Sabina Saleja — nauczycielka z Zabowa stosując właściwe metody wywołała zapal do nauki wszystkich uczestników kursu, osiągając pełną frekwencję. Kol. Weronika Literska w Dzieciolowie zakończyła naukę przy stuprocentowych wynikach. Założyła zespół czytelniczy; wszyscy absolwenci biorą udział w pracach tego zespołu. Kol. Literska z radością i dumą podkreśla: — W naszej gromadzie nie ma już ani jednego analfabety.

Niesposób jest wymienić choćby same nazwiska nauczycieli, którzy nie tylko biorą czynny udział w walce, ale zaszczytnie w niej przodują. Jest ich już dzisiaj nie setki, lecz tysiące. Biuro Pełnomocnika Rządu starannie zbiera materiały. Powstanie kiedyś na ich podstawie ciekawa księga o pracy, wysiłku, poświęceniu, szukaniu dróg, rozwiązywaniu trudności, nowatorstwie, a przede wszystkim o poczuciu odpowiedzialności za rozwiązanie przez nauczycielstwo rewolucyjnych i historycznych zadań w walce o upowszechnienie kultury.

Kursy, które są prowadzone tak, jak omówiono wyżej, są posterunkami na froncie walki o kulturę, o nowego człowieka. Takich kursów jest już wiele. Ich nauczyciele — to dowódcy placówek. Placówki oddziałują, rozszerzają się kręgi, wzrasta uświadomienie — szczególnie tam, gdzie nauczyciel nie walczy w pojedynkę, osamotniony. Tam, gdzie wokół kursu wyrasta aktywny, wzrasta zespół ludzi świadomych celu walki. Zespół ten — to dziś gromadzka komisja do walki z analfabetyzmem — a jutro gromadzka komisja do spraw oświaty i kultury.

W bieżącej kampanii nauczyciel otrzyma pomoc ze strony rad narodowych, większą pomoc ze strony organizacji i komisji społecznych — zatem można przewidywać, że liczba posterunków walki z ciemnotą, z resztkami spuścizny ponurej przeszłości — znacznie wzrośnie w porównaniu z rokiem ubiegłym. Można wyrazić przekonanie, że w bieżącej kampanii jesienno - zimowej projektowana liczba 40.000 kursów i zespołów z liczbą 600.000 uczniów nie będzie trudną do osiągnięcia. Nauzyliśmy się wiele w ubiegłej kampanii, zebraliśmy wiele doświadczeń. Przede wszystkim zebrał ich dużo nauczyciel — dowódca posterunku walki z analfabetyzmem. Perspektywa dalszych kulturalnych osiągnięć będzie dla niego bodźcem tak, jak dla Jerzego Borisowa, który „z dumą” patrzy na otaczający go świat. Do biblioteki jeden za drugim wchodzi czytelnicy — to nauczyciel nauczył ich czytać, nauczył ich posługiwać się książką. Ten człowiek jest bohaterem pracy — to nauczyciel tętnął w niego umiłowanie i radość pracy.

Taki jest sens naszej walki o rewolucyjne podstawy oświaty i kultury. Taki jest sens pracy nauczyciela w walce z analfabetyzmem.

TADEUSZ PASIERBINSKI

M. S. Panicz — Put narodowo ucziela — polskie tłum. „Droga nauczyciela ludowego” str. 85.

W tygodniu Walki z Analfabetyzmem



Kontrola rejestracji analfabetów — najpilniejsze zadanie

Jednym z najpilniejszych zadań stojących przed nauczycielstwem i aktywnym społeczeństwem w czasie trwania drugiego Tygodnia Walki z Analfabetyzmem jest niewątpliwie kontrola wyników dotychczasowych rejestracji osób nie umiejących czytać lub pisać.

Przeprowadzone dotychczas z dużym nakładem energii i środków finansowych rejestracje, chociaż wykryły olbrzymią masę niepiśmiennych, nie spełniły postawionych zadań przede wszystkim dlatego, że aparat spisowy w gromadzie i gminie, a często i na innych szczeblach nie doceniał politycznego znaczenia dokładności rejestracji i nie przejawiał czujności w stosunku do szkodliwej działalności wroga klasowego, bazującego swą działalność na ciemnocie.

W przedmiocie organizowania kontroli dotychczasowych rejestracji należało ujawnić błędy, by zapobiec ich powtarzaniu.

Oto one: Rejestrację przeprowadzono nie we wszystkich gromadach, a na terenie miast — nie we wszystkich blokach i domach. Spisów dokonywały bardzo często pojedyncze osoby, a nie komisje rejestracyjne, co zmniejszało poczucie odpowiedzialności i umożliwiało nadużycia.

Nie wszyscy rejestratorzy doceniali znaczenie dokładności rejestracji, spisy przeprowadzali nie stosując się do instrukcji i nie wychodząc z domu, opierając się jedynie na powierzchownej, zawodnej znajomości mieszkańców swej gromady. Tak np. kierownik szkoły łącznie z sołtysem w Wielkiej Wsi (1.800 mieszkańców), siedząc w kancelarii zadecydowali, że we wsi jest tylko 2-ch nie umiejących czytać i pisać. We wsi Swarzewie, pow. wejherowskiego, w czasie kontroli ilość zarejestrowanych wzrosła z 2 do 32. W miejscowości Subkowy, pow. tczewskiego w dzienniku lekcyjnym kursu nauki początkowej stwierdzono 64 osoby, gdy w wykazach figurowało zaledwie 34 i to łącznie z urodzonymi przed 1899 rokiem.

Często rejestrację ograniczono tylko do analfabetów, stosując daleko idącą tolerancję przy określaniu stopnia umiejętności czytania i pisania. Wystarczyło oświadczenie badanego, że przed wielu laty chodził do II, III, IV klasy lub podpisanie się.

Powszechnym błędem, wynikającym z niejasności instrukcji było nieumieszczanie w wykazach osób mających więcej niż 50 lat, wychodząc z założenia, że nie będzie się od nich wymagać spełnienia społecznego obowiązku uczenia się. W woj. łódzkim np. analfabeci i półanalfabeci w wieku powyżej 50 lat stanowią przeszło 51 proc. zarejestrowanych, w pow. bielskim, woj. krakowskiego przeszło 61 proc. — co nie budzi żadnych zastrzeżeń. Natomiast w woj. gdańskim niepiśmienni i mało piśmienni mający więcej niż 50 lat stanowią zaledwie 7 proc., w olsztyńskim — 8,5 proc., w szczecińskim 15 proc., a w pow. bocheńskim, woj. krakowskiego zaledwie 0,9 proc. ogółu zarejestrowanych. Liczby te mówią same za siebie.

Bardzo często przy rejestrowaniu pomijano kobiety, szczególnie gospodynie domowe obarczone dziećmi lub nadmiernymi pracami gospodarskimi „chroniąc” je w ten sposób przed trudnościami, jakie spowodowałyby uczenie się. W wyniku czego zarejestrowano mniej kobiet niż mężczyzn, gdy w rzeczywistości jest odwrotnie. Niedokładność takiej rejestracji wystąpiła bardzo wyraźnie w woj. krakowskim, gdzie kobiety stanowią zaledwie 43 proc. ogółu zarejestrowanych, podczas kiedy w woj. śląskim kobiety analfabeci i półanalfabeci stanowią około 62 proc. niepiśmiennych.

Kumoterskie i rodzinne stosunki wpływały również i na dokładność rejestracji, podobnie jak i na realizację innych zadań państwowych. Szczególnie uwidoczniło się to przy zwalnianiu od obowiązku uczenia się. Np. w gromadzie Potwórów, pow. radomskiego 21 osób na 42 zarejestrowanych zwolniono bez uzasadnionych przyczyn.

Co trzeba zrobić, żeby kontrola dała jak najlepsze wyniki? Po pierwsze — trzeba, aby wszystkie czynności kontrolne, a szczególnie w gromadzie, w spółdzielni produkcyjnej, w zakładzie pracy, w PGR było dokonane kolegielnie i z pełnym zrozumieniem politycznej wymowy osiągniętych wyników.

Po drugie — przed rozpoczęciem czynności kontrolnych należy dokonać krytycznej oceny dotychczasowych wyników, bacząc czy wskazane w niniejszym artykule błędy nie były popełniane w działalności komisji.

Po trzecie — trzeba zbadać dokładnie, czy wszystkie osoby w wieku powyżej lat 14 dotychczas niezarejestrowane, lub nie mające dokumentu stwierdzającego ich wykształcenie, umieją czytać i pisać.

I po czwarte — trzeba ujawnić nazwiska analfabetów i półanalfabetów dopisać do wykazów sporzadzonych w czerwcu 1949 roku, lub założyć nowe wykazy dla miejscowości, w których rejestracji dotychczas nie przeprowadzono.

Podkreślam z całym naciskiem, że kontrola rejestracji winna być przeprowadzona kolegielnie. Nauczyciel winien być sekretarzem i inspiратorem prac komisji kontrolnej. Od jego postawy w znacznym mierze zależy powodzenie tej akcji.

Wyniki kontroli świadczyć będą o czujności klasowej, oraz o głębokim zrozumieniu znaczenia umiejętności czytania i pisania wszystkich obywateli dla świadomej i szybszej odbudowy socjalizmu w Polsce.

WŁADYSŁAW OKUSZKO

Decydująca walka z analfabetyzmem

Zorganizowany w dniach od 22 do 29 października „Tydzień Walki z Analfabetyzmem”, rozpoczyna tegoroczną kampanię jesienno - zimową, kampanię decydującą w likwidacji analfabetyzmu.

Mamy za sobą już dwie wielkie kampanie walki z analfabetyzmem: kampanię jesienno - zimową z ubiegłego roku i kampanię wiosenno - letnią, która dobiega właśnie końca.

Doświadczenia dotychczasowe pokazały, że tam, gdzie kursy i zespoły nauczania początkowego dorosłych były organizowane w oparciu o zespół aktywny społeczny, gdzie sprawa nie była traktowana tylko w sposób administracyjny — tam były duże efekty w doprowadzeniu uczących się do egzaminów i duże efekty, polegające na pogłębieniu świadomości politycznej absolwentów kursów. I na odwrót, gdzie kursy zorganizowane były mechanicznie przez wykonanie spisu, ogłoszenie rozpoczęcia nauki i czekanie, kto na kurs przyjdzie — tam przebieg pracy był przez cały czas trwania kursu nie zadawalający a czasem karygodny.

W kampanii jesienno - zimowej, którą mamy przed sobą, należy wykorzystać dotychczasowe doświadczenia w stosunku do organizacji kursów, stałej nad nimi opieki aż do chwili doprowadzenia uczniów do egzaminów.

Zobowiązania terenowych komisji i organizacji społecznych, zobowiązania nauczycielstwa do likwidacji analfabetyzmu w określonym realnym terminie, kontrola nad wykonaniem tych zobowiązań — da nam gwarancję wykonania naszego centralnego zobowiązania o likwidacji analfabetyzmu w Polsce do dnia 31 grudnia 1951 roku.

Zarządy Główne organizacji społecznych, niektóre komisje wojewódzkie do walki z analfabetyzmem oraz poszczególne miejscowości i zakłady pracy już takie zobowiązania podjęły, chodzi o ich pełne upowszechnienie i później — terminowe wykonanie.

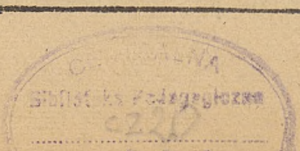
Rola nauczycielstwa jest w tej sprawie ogromna. Nauczyciele dali w ciągu kampanii walki z analfabetyzmem wiele dobrych przykładów, że są nie tylko pedagogami ale i działaczami społecznymi.

Należy, aby w tej decydującej kampanii tegorocznej nauczyciele wielokrotnie swe wysiłki dla właściwego zaplanowania akcji na swoim terenie, aby powzieli zobowiązania realizacji wielkich zamierzeń PZPR i Rządu, mianowicie zobowiązania prowadzące do pełnej likwidacji analfabetyzmu w Polsce w końcu 1951 roku.

STEFAN MATUSZEWSKI

Pełnomocnik Rządu do Walki z Analfabetyzmem

Zwalczając analfabetyzm — zwiększasz szeregi świadomych wykonawców Planu 6-letniego



Centralna konferencja dla kierowników zespołów samokształcenia ideologicznego szkół artystycznych

Ministerstwo Kultury i Sztuki podjęło akcję ideologicznego dokształcania nauczycieli szkół artystycznych.

Akcje te — podobnie jak dla nauczycieli szkół podlegających Ministerstwu Oświaty i CUSZ — prowadzi Związek Nauczycielstwa Polskiego.

W ostatnich dniach odbyła się Ogólnokrajowa Konferencja dla kierowników zespołów samokształcenia ideologicznego szkół artystycznych wszystkich typów i stopni oraz dla ministerialnych i okręgowych wzytatorów szkół artystycznych.

Program konferencji obejmował podstawowe zasady marksizmu-leninizmu, zagadnienia Polski współczesnej, problemy pedagogiki socjalistycznej i estetyki marksistowskiej oraz wykłady o metodach pracy samokształceniowej.

Wykładowcami byli wybitni znawcy poszczególnych zagadnień, jak: wiceminister W. Sokorski, który miał wykład na temat realizmu socjalistycznego, jako naukowej metody badania i kształtowania zjawisk, dyrektor Państw. Instytutu Sztuki prof. J. Starzyński (Zagadnienie realizmu socjalistycznego w sztuce), prof. J. Siewek, prof. A. Wozniak (Realizm socjalistyczny w muzyce).

ZMP-owcy samodzielnie organizują i prowadzą zajęcia szkolne

Dnia 14 bm. rozpoczęły się w całym kraju rejonowe konferencje nauczycieli szkół zawodowych, poświęcone omówieniu zadań nauczycielstwa w realizacji Planu 6-letniego.

W Warszawie w czasie, gdy nauczyciele obradowali na konferencji, młodzież ZMP-owska Państwowego Technicum i Liceum na Pradze dała piękny przykład socjalistycznego stosunku do nauki.

Na podstawie materiału otrzymanego od nauczycieli prowadzili lekcje języka rosyjskiego — oświadczył uczeń III klasy Liceum Wiesław Nowak.

Młodzież podejmuje zobowiązania dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej

Z całego kraju nadchodzą wiadomości o podejmowanych masowo zobowiązaniach dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Pokoju.

Młodzież publicznej średniej szkoły zawodowej w Kaliszu, zebrana na masowce w dniu 10 października br., postanowiła prowadzić w dniu rejonowej konferencji nauczycielskiej 21 października br. normalne zajęcia szkolne przy 100 proc. frekwencji.

Wśród zobowiązań, którymi młodzież ZMP-owska pragnie ucieci rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej, na specjalne wyróżnienie zasługują zobowiązania o wytyczeniu wszelkich sił celem ostatecznego zlikwidowania analfabetyzmu.

Jedną z przerw w pracy w Państwowym Tartaku w Nowym Targu, Jolanta Słowacka, zobowiązała się w ciągu 3 nieszczęśliwych czytać i pisać 7 analfabetów oraz szkolić 8 półanalfabetów.

W paru wierszach

Akademia Sztuk Plastycznych w Warszawie, która powstała z połączenia dotychczasowych dwóch wyższych uczelni: Akademii Sztuk Pięknych i Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych, rozpoczęła pierwszy rok swojej działalności.

W 40-lecie śmierci Marii Konopnickiej odbyła się w Łodzi wieczorna artystyczna, która do wiadomości koleżanek i kolegów

Redakcja tygodnika „Przyjacieli” przypomina, że pismo to zmieniło nie tylko format, ale i poziom.

„Przyjacieli” zawiera artykuły i materiały pomocnicze z nauki o Polsce współczesnej (Plan 6-letni), z historii, literatury polskiej, przyrody oraz bogaty materiał z życia młodzieży.

Ukazało się już 5 numerów pisma. Prosimy wszystkich czytelników o nadsyłanie uwag i życzeń, ponieważ pragniemy dostosować pismo do potrzeb młodzieży i nauczycieli.

Nowe programy dla szkół zawodowych pomocą w walce o wyniki nauczania

Nauczyciele szkół zawodowych z niecierpliwością oczekiwali nowych programów nauczania.

Program nauczania, ta „karta technologiczna” procesu kształtowania umysłu i serca przyszłego budowniczego socjalizmu, powinna dać wyczerpującą odpowiedź na pytanie: Czego i w jakiej kolejności należy uczyć? Zaopatrzenie szkół zawodowych w programy nauczania jest trudnym zadaniem, gdyż dla zasadniczych ty-

Nadajmy charakter wychowawczy szkolnym kołom oszczędności

Akcje SKO musimy dostosować do warunków i potrzeb dziecka, a stawiane cele gospodarcze powinny być możliwe do zrealizowania. Kwoty składane przez dzieci muszą być realistycznie oszacowane, np. możliwości zakupu cyrka, piórka albo nart.

1. Cele wychowawcze oszczędzania powinny być krótkoterminowe oraz dokładnie sprecyzowane. 2. W udziałach SKO nie jest ważna wysokość wykładów, ale raczej ich estetyczność i celowość. 3. Wprowadzenie współzawodnictwa klas powinno mieć wpływ na rozwój poczucia solidarności i kolektywności grupy oraz wyrobienie innych zalet o charakterze socjalnym.

Dobrym przykładem prowadzenia w szkołach SKO może być dla wielu okręgów śląski. Szkoły śląskie przystąpiły do oszczędzania od 1949 r. i dotąd mogą się poszczycić wielkim dorobkiem.

W pierwszych latach napotykały SKO na pewne trudności, spowodowane najczęściej niezrozumieniem doniosłości akcji, ale już w roku 1950 chlubią się wielkimi osiągnięciami pod względem ilości członków i stanu składów w książkach oszczędnościowych.

Tam, gdzie działa zgrany kolektyw szkolny, mamy do zanotowania poważne wyniki tej akcji. Mamy wiele szkół — jak to podkreśla ob. Świrówka kier. Wydziału Ogólnego PKO w Katowicach — które

przez potrzeby Planu 6-letniego skróćcie cykl nauczania.

Pierwszym etapem prac programowych było sformułowanie planów godzin dla szkół nowego typu i unowocześnienie istniejących planów godzin — przystosowanie ich do potrzeb produkcji i wymogów współczesnej pedagogiki.

Walka o jakość, o wyniki nauczania wysuwa się tym samym na pierwszy plan zadań i zainteresowań nauczycielskich. Pomocą nauczycieli w tej walce mają być nowe programy i nowe podręczniki.

Konieczność dostarczenia programów — przynajmniej dla szkół masowych specjalności — w wyjątkowo krótkim terminie zmusiła Centralny Urząd Szkolenia Zawodowego do zastosowania wyjątkowych środków.

Wszystkie szkoły w okręgu katowickim złożyły w ciągu ostatniego roku szkolnego około 7 milionów zł. W ubiegłym roku wprowadzono współzawodnictwo w oszczędzaniu, ogłaszając konkurs na zbieranie złomu i makulatury. W współzawodnictwie tym pierwsze miejsce kolejno uzyskały powiaty: Cieszyń, Pszczyna i Rybnik.

Na uwagę zasługuje w powiecie rybnickim szkoła kształcenia handlowego, która miała 812.000 zł obrotu rocznego. W konkursie zbierania złomu i odpadków wyróżniły się powiaty: Nysa, Rybnik, Strzelce i Tarnowskie Góry.

W powiecie katowickim pierwsze miejsce zdobyła szkoła nr 5 w Mysłowicach, na specjalne wyróżnienie za prowadzenie SKO zasłużyła kol. Julia Kostelak. Zainteresowanie ze strony kierownika Wydziału Oświaty akcją SKO jest bardzo wielkie.

Należało każdej specjalności, każdemu przedmiotowi wyznaczyć w programie nauczania jego miejsce w gospodarce socjalistycznej, wskazać jego rolę. Należało wreszcie wykorzystać doświadczenia przodującego szkolnictwa zawodowego Związku Radzieckiego.

Programy nauczania i wycieczki Planu 6-letniego każą nauczycielstwu zainteresować młodzież zagadnieniami gospodarczymi, aby zrozumiała potrzeby państwa i wyrobiła w sobie wartości, mające pomóc w wypełnianiu czekających ją w przyszłości zadań.

Programy nauczania i wycieczki Planu 6-letniego każą nauczycielstwu zainteresować młodzież zagadnieniami gospodarczymi, aby zrozumiała potrzeby państwa i wyrobiła w sobie wartości, mające pomóc w wypełnianiu czekających ją w przyszłości zadań.

W. C. Katowice

OŚRODKI DOSKONAŁENIA KADR ORAZ ZESPOŁY PRZEDMIOTOWE — POMOCĄ NAUCZYCIELOWI WIEJSKIEMU

W CZASIE ostatnich wakacji rozpoczęto u nas wielką akcję szkolenia kierowników Ośrodków Doskonalenia Kadr i Zespołów Przedmiotowych.

Zespoły organizują dla nauczycieli wchodzących w skład Zespołu konferencje, na których omawia się ważne zagadnienia polityczne, oraz pedagogiczno-metodyczne.

W terenie więkskim wiele trudności natrafia nauczycielowi pracy w klasach łączonych i tu szczególnie „Zespół nauczania w klasach łączonych” śpieszy z pomocą.

W terenie więkskim wiele trudności natrafia nauczycielowi pracy w klasach łączonych i tu szczególnie „Zespół nauczania w klasach łączonych” śpieszy z pomocą.

Praca Ośrodków i Zespołów operacji jest winna na doświadczeniach podobnych Ośrodków i Zespołów w ZSRR, które mają za sobą poważne osiągnięcia. Akcją szkolenia ideologicznego powinna być oparta o ścisłą współpracę z MOZ-ami i ZOZ-ami oraz wszystkim organami ZNP.

Ważnym zadaniem, które przed szkoleniem stawiało V Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Ważnym zadaniem, które przed szkoleniem stawiało V Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Ważnym zadaniem, które przed szkoleniem stawiało V Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Ważnym zadaniem, które przed szkoleniem stawiało V Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Ważnym zadaniem, które przed szkoleniem stawiało V Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Ważnym zadaniem, które przed szkoleniem stawiało V Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Ważnym zadaniem, które przed szkoleniem stawiało V Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Ważnym zadaniem, które przed szkoleniem stawiało V Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Ważnym zadaniem, które przed szkoleniem stawiało V Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Ważnym zadaniem, które przed szkoleniem stawiało V Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Ważnym zadaniem, które przed szkoleniem stawiało V Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

JAN LATOUR Dyr. Biura Programowego CUSZ

Przegląd wydarzeń międzynarodowych

OBRONA POKOJU — SPRAWA WSZYSTKICH NARODÓW

Pod takim hasłem rozpoczęły się w Moskwie przy udziale ponad 1000 delegatów obrady II Wszechnarodowej Konferencji Obrońców Pokoju.

Delegaci wielomilionowego narodu radzieckiego: robotnicy i kolchoźnicy, przedstawiciele inteligencji radzieckiej, działacze kultury, nauki i sztuki, przedstawiciele organizacji społecznych i duchowni wszystkich wyznań wyrazili zdecydowaną wolę całego narodu radzieckiego utrzymania pokoju.

Otwierając obrady II Wszechnarodowej Konferencji Obrońców Pokoju, Aleksander Fajdejew, znakomity pisarz radziecki stwierdził, że konferencja w Moskwie odbywa się w chwili, gdy narody całej kuli ziemskiej przygotowują się do II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

Fajdejew wskazał, że światowy front pokoju krzepnie z każdym dniem, czego wyrazem jest zebranie blisko pół miliarda podpisów pod Apellem Sztokholmskim.

„Jestemsi silni — powiedział Fajdejew — lecz wojny nie chcemy. Przez rozpętanie nowej rzeki wojennej imperialiści pragną ratować swe interesy, lecz nie uda im się zwyciężyć tego zbrodniczego zamiaru. Witamy wszystkich zwolenników pokoju na całym świecie niezależnie od ich poglądów i przekonań. Pragniemy wspólnie walczyć z nimi o utrzymanie pokoju.”

WYBORY W NIEMIECKIEJ REPUBLICIE DEMOKRATYCZNEJ

W niedzielę odbyły się wybory do parlamentu ludowego Niemieckiej Republiki Demokratycznej, pierwsze w historii Niemiec demokratyczne wybory.

W całej republice panował podniosły nastrój, ulicami miast maszerowały młodzież, wszędzie plakaty i tablice z mobilizacyjnymi napisami: „Jestem wart pokoju”, „Dajcie swój głos na pokój” itp.

Część społeczeństwa niemieckiego dotąd apatycznie, czasem nawet wrogo odnosiła się do nowej rzeczywistości niemieckiej.

W całym społeczeństwie niemieckim dotąd apatycznie, czasem nawet wrogo odnosiła się do nowej rzeczywistości niemieckiej.

W całym społeczeństwie niemieckim dotąd apatycznie, czasem nawet wrogo odnosiła się do nowej rzeczywistości niemieckiej.

kandydatował premier Otto Grotewohl. Frekwencja wyborcza wyniosła 93,44 proc. Z 12 milionów 300 tysięcy uprawnionych do głosowania ponad 11 milionów głosowało na listy Frontu Narodowego.

Z OBRAD ONZ

W KOMISJI Politycznej ONZ zakończyła się dyskusja generalna nad sprawą tzw. „wspólnej akcji na rzecz pokoju”.

Przedstawiciel Izraela stwierdził, że konieczne jest porozumienie 5 stałych członków Rady Bezpieczeństwa dla utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

Poparł on projekt rezolucji ZSRR wzywającej wielkie mocarstwa do wzajemnej konsultacji.

Przedstawiciel Izraela wniósł szereg poprawek do rezolucji 7 państw z USA na czele. Pierwsza z nich podkreśla, że wszyscy członkowie ONZ obowiązani są wykorzystywać wszelkie możliwości dla uregulowania zatargów międzynarodowych środkami pokojowymi.

ABY RAZ NA ZAWSZE USUNĄ GROZBĘ WOJNY

PRZEWODNICZĄCY delegacji polskiej, ambasador Wierbiński w czasie dyskusji nad projektem rezolucji 7 państw oświadczył, że popiera wniosek rządu radzieckiego w sprawie przyjęcia deklaracji o usunięciu groźby nowej wojny i umocnieniu pokoju i bezpieczeństwa narodów.

„Z tym wnioskiem wiąże się nadzieje setek milionów ludzi, którzy podpisali apel pokoju. Wiąże się z nim nadzieje wszystkich tych, którzy pragną raz na zawsze usunąć groźbę nowej wojny, nowych zniszczeń, nieszczęść, groźbę śmierci milionów ludzi”

NAUCZYCIEL MA GŁOS

O AKTUALNIEJSZĄ TREŚĆ CZASOPISMA DZIECIĘCYCH

SZKOŁA nasza abnuje kilkanaście egzemplarzy Płomyka, Płomyczka i Iskierki.

Co mówi młodzież o filmie oświatowym

Dyrekcja Rozpowszechniania Filmu Oświatowego rozpisala w porozumieniu z władzami szkolnymi ankietę na temat roli filmu oświatowego w dziedzinie krzewienia kultury, oświaty i wychowania społecznego.

Program audycji szkolnych

- Dla klas I i II: wtorek i piątek — fale długie — godz. 16.55, fale średnie — godz. 13.30. 1. Słuchowisko Aliny Świąteczki pt. „Słonko w szklanych kulcach”. 2. IV audycja z cyklu „Z piosenką jest nam wesoło” — w oprac. Alicji Ludwikiewicz. — Powtórzenie piosenek. Dla klas III i IV: poniedziałki, czwartki i soboty fale długie — godz. 16.55, fale średnie — godz. 13.30. 1. Audycja „Dzieci piszą” — Dzieci z Górnośląskiej powiadały dziełcom z całego kraju o swojej dzielnicy. 2. Audycja muzyczna o tytule „Piosenki naszych koleżanek”. (O piosenkach dzieci czeskiech, bułgarskich, węgierskich). 3. Słuchowisko L. Rutkowskiej wg. noweli A. Szmalcwickiej pt. „Syn statku”. Dla klas V, VI i VII: poniedziałki, środy i piątki — fale długie — godz. 8.55, fale średnie — godz. 13.30. 1. Audycja „Głos oddajemy słuchaczom” w oprac. Ryszarda Pastu. 2. Trzeci audycja z cyklu „Muzyka ludowa i jej odbicie w muzyce artystycznej w oprac. Lecha Miklaszewskiego pt. „O śpiewanych tańcach i tańczonych piosenkach”. 3. Opowiadanie Ewy Szemburg — Zarembiny pt. „Fałszywy sędzi”. Dla klas VIII i IX: wtorek i soboty — fale długie — godz. 8.55, fale średnie — godz. 14.30. 1. Koncert w oprac. prof. Bronisława Rutkowskiego — utwory Beethovena. 2. Druga audycja z cyklu „Mysłimny o przyszłości” — pog. inż. Ignacego Burstyina pt. „Studia chemiczne” i reportaż Zdzisława Fyzika pt. „Praca inżyniera-chemika”. 3. Trzecia audycja z cyklu: „Literatura polska w obrazach” — słuchowisko o Janie Kochanowskim Stefana Flukowskiego pt. „W Czarnolesie”.

zane z takim czy innymi rocznikami wydarzeń historycznych czy społecznych otrzymujemy w czasopiśmie w późniejszym terminie.

Wiemy, że nauczyciel małomłasteczko-wo czy wiejski ma ogromne trudności z ułożeniem odpowiedniego programu uroczystości. Materiały, które można przypadkowo znaleźć w czasopiśmie, są

zawyczajnie nie dostosowane do poziomu wsi, do możliwości nauczyciela (np. pięknie głosowe z towarzyszeniem orkiestry) itp.

Od Redakcji: Prosimy redakcję czasopisma dziecięcych o wypowiadanie się w tej sprawie na łamach „Głosu Nauczycielskiego”

ZNÓW O JAWNEJ OCENIE UCZNIA

Od roku wprowadziliśmy jawną ocenę pracy ucznia. Zdawało się — drobna sprawa, a jednak był to jeden ze środków, który przyczynił się do wytworzenia w klasie zdrowej opinii społecznej.

Wśród nauczycielstwa zdecydowanych zwolenników filmu jest ponad 80%, miarownie na 76 osób 66 głosów za filmem; Młodzież motywuje wypowiedzi w takich słowach: „Dopiero lekcja z filmem ułatwia mi zrozumienie rzeczy trudnych, której bez filmu nie mogłem zrozumieć”.

Takie wypowiedzi — a jest ich dużo — są dowodem wartości filmu pod względem dydaktycznym i wychowawczym, czyli najlepszym argumentem świadczącym o wartości filmu w dziedzinie krzewienia oświaty. A oto inne wypowiedzi dzieci: „Film radziecki nauczył mnie o troskliwości opiece nad dziećmi w ZSRR”, albo „Marzeniem moim jest zobaczyć naszą ułochaną stolicę Warszawę pięknie i zupełnie już odbudowaną”.

Władysław Dubas Rzeszów

Z OBRAD ONZ

W KOMISJI Politycznej ONZ zakończyła się dyskusja generalna nad sprawą tzw. „wspólnej akcji na rzecz pokoju”.

Przedstawiciel Izraela stwierdził, że konieczne jest porozumienie 5 stałych członków Rady Bezpieczeństwa dla utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

Poparł on projekt rezolucji ZSRR wzywającej wielkie mocarstwa do wzajemnej konsultacji.

Przedstawiciel Izraela wniósł szereg poprawek do rezolucji 7 państw z USA na czele. Pierwsza z nich podkreśla, że wszyscy członkowie ONZ obowiązani są wykorzystywać wszelkie możliwości dla uregulowania zatargów międzynarodowych środkami pokojowymi.

ABY RAZ NA ZAWSZE USUNĄ GROZBĘ WOJNY

PRZEWODNICZĄCY delegacji polskiej, ambasador Wierbiński w czasie dyskusji nad projektem rezolucji 7 państw oświadczył, że popiera wniosek rządu radzieckiego w sprawie przyjęcia deklaracji o usunięciu groźby nowej wojny i umocnieniu pokoju i bezpieczeństwa narodów.

„Z tym wnioskiem wiąże się nadzieje setek milionów ludzi, którzy podpisali apel pokoju. Wiąże się z nim nadzieje wszystkich tych, którzy pragną raz na zawsze usunąć groźbę nowej wojny, nowych zniszczeń, nieszczęść, groźbę śmierci milionów ludzi”

Ogłoszenia drobne

Abonentki seminarium nauczycielskiego Tow. Ochotnicy Kmieci w Warszawie z r. 1919 proszone są o podanie adresu: Jolanta Ty-szko-Lawicka Sosnowiec-Kilmontów, 42-kol. na podstawie.

